

# Taca wyborcza

© Copyright by Anna Tarczyńska, *Taca wyborcza*, [w:] „Fakty i mity” 2010, nr 18, s. 3.

[...]

Na skwerze w centrum Czeladzi, tuż obok kościoła parafialnego, miała stanąć symboliczna rzeźba czarownicy, nawiązująca do ściętej, a następnie spalonej na stosie Katarzyny Włodyczkowej, oskarżonej o sprowadzenie na miasto powodzi w 1736 roku. Miasto podjęło stosowną uchwałę, zamówiło wizerunek uroczej kobiety na miotle, zapłaciło za niego artyście 93 tysiące zł i już zamierzano ustawić dzieło, gdy nagle okazało się, że miejscowy proboszcz jest na „**Nie**”.

Włodarzom Czeladzi zrobiło się miękko w kolanach. Błyskawicznie zmienili plan zagospodarowania skweru, zastępując czarownicę rzeźbami trzech aniołków. Ile będą kosztowały – jeszcze nie wiadomo... Nie ma też na razie pomysłu, co zrobić z Włodyczkową. Ale ogólnie jest świetnie...

- *Ta zmiana była bardzo dobrym pomysłem władz, bo anioły będą wskazywały ludziom drogę do kościoła* – pochwalił burmistrza pleban ks. kanonik **Jarosław Wolski**.

- *Będą anioły, bo nie chcieliśmy stawać okoniem wobec głosów mieszkańców* – usiłuje zachować twarz Wojciech Maćkowski, kierownik Wydziału Promocji Urzędu Miejskiego.

- *Jakich, k...a, mieszkańców?! Chyba tylko proboszcza i pań z kółka różańcowego! Nikt nie zbierał żadnych opinii ani nie było jakiegokolwiek sondażu, choćby na forum internetowym lub w naszej lokalnej gazecie. **Kanonik tupnął nogą, a w ratuszu było trzęsienie ziemi*** – irytuje się jeden z radnych.

Ponieważ w okolicy nikt akurat nie miał na zbyciu wolnych aniołków (ani chybi ręka Włodyczkowej...), zaplanowany na maj termin uroczystego otwarcia skweru podczas obchodów Dni Czeladzi został przełożony.

[...]